



Dostosować opłaty za żłobki

2024-09-11

Opiniowaniem projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłaty za pobyt i maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie dziecka w żłobku utworzonym przez Gminę Miejską Kraków zajęli się radni na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Senioralnej.

- 1 października wchodzi w życie nowe przepisy wprowadzone ustawą o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej oraz w wychowaniu dziecka - "Aktywny rodzic", zachodzi więc konieczność dostosowania obecnie istniejących opłat w żłobkach samorządowych do świadczenia „Aktywnie w żłobku” do tej wysokości, która jest ustawą wprowadzona. Rodzic, który ma dziecko w żłobku od 1 października może do ZUS-u złożyć wniosek i otrzymać 1500 zł. Rodzic tych środków nie dostaje do ręki, przechodzą one poprzez system. Aktualnie opłata w żłobku samorządowym wynosi 299 zł i żeby Gmina Miejska Kraków mogła uzyskać większą kwotę powinniśmy opłatę żłobkową podnieść do kwoty 1500 zł – tłumaczyła radnym Elżbieta Kois-Żurek, dyrektor wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia. Jeśli radni przyjmą uchwałę, spodziewany wpływ do budżetu w tym rok to ok. 10 mln zł, natomiast w skali roku jest to kwota powyżej 30 mln zł. Radna Paderewska pytała też, na co przeznaczone zostaną środki, które wpłyną do Gminy w związku z wyżej wymienioną ustawą. – Czy mogą być wydatkowane na dodatki dla opiekunów w żłobku? – dopytywała radna. – Pieniądze wpływają na konto dochodów, czyli ogólny rachunek, a Rada Miasta Krakowa decyduje, gdzie te środki są przesuwane. Biorąc pod uwagę, że będą to środki pochodzące bezpośrednio z dotacji rządowej do żłobków to jesteśmy po ustaleniach z panią Skarbnik Miasta Krakowa, że zostaną one wprowadzone do działu budżetowego, w którym znajdują się środki przeznaczone na organizowanie opieki nad dzieckiem do lat 3 – mówiła Elżbieta Kois-Żurek.

Radna Agnieszka Paderewska pytała, co w hipotetycznej sytuacji, kiedy rząd cofnie dotację. – W takiej sytuacji prezydent przedłoży projekt uchwały, aby rodzice nie tracili finansowo na takiej zmianie. Z mojego wieloletniego doświadczenia wynika, że świadczenia, które zostały już przyznane, to niezależnie od tego jak wygląda układ polityczny w kraju, nie kończą się, a wręcz przeciwnie, są podnoszone, jak było chociażby w przypadku 500+ - odpowiadała dyrektor Kois-Żurek.

Projekt uchwały według druku nr 202 zyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Społecznej i Senioralnej.